

Sygn. akt I ACa 889/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościółek
Sędziowie:	<u>SSA Barbara Górczanowska</u> SSO del. Beata Kurdziel
Protokolant:	st.sekr.sądowy Barbara Piaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2012 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. z/s w Z.

przeciwko (...) Spółce z o.o. w Ż.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Krakowie z dnia 12 kwietnia 2012 r. sygn. akt IX GC 603/11

***oddala apelację i zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 2.700zł ( dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.***

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 9 października 2012r.

Strona powodowa (...) spółka Akcyjna w Z. domagała się zasądzenia od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. kwoty 30.500 euro z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: 14.640 euro od dnia 28 lutego 2009r. do dnia 13 września 2010r.; 11.590 euro od dnia 14 września 2010r. do dnia 12 października 2010r.; 8.540 euro od dnia 13 października 2010r. do dnia zapłaty, 1.830 euro od dnia 27 marca 2009r. do dnia zapłaty; 1.830 euro od dnia 27 kwietnia 2009r. do dnia zapłaty; 1.830 euro od dnia 27 maja 2009r. do dnia zapłaty; 1.830 euro od dnia 27 czerwca 2009r. do dnia zapłaty; 1.830 euro od dnia 27 lipca 2009r. do dnia zapłaty; 1.830 euro od dnia 27 sierpnia 2009r. do dnia zapłaty; 1.830 euro od dnia 27 września 2009r. do dnia zapłaty; 1.830 euro od dnia 27 października 2009r. do dnia zapłaty; 1.830 euro od dnia 27 listopada 2009r. do dnia zapłaty; 1.830 euro od dnia 27 grudnia 2009r. do dnia zapłaty; 1.830 euro od dnia 27 stycznia 2010r. do dnia zapłaty; 1.830 euro od dnia 27

lutego 2010r. do dnia zapłaty, tytułem ceny zakupionych zestawów programowych H. (...), oraz kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych.

W zarzutach do wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia strony powodowej z dniem 27 lutego 2011r. oraz zarzucając nieprzedłożenie przez stronę powodową prawidłowo potwierdzonej za zgodność z oryginałem kopii faktury nr (...), a także zatajenie faktu, iż stanowiące przedmiot sprzedaży urządzenia nie są automatami do gier o niskie wygrane i nie spełniają norm prawem przewidzianych.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2012r. w sprawie sygn. akt IX GC(...) Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział IX Sąd Gospodarczy utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty z dnia 19 września 2011r. sygn. akt IX GNc (...)

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujący stan faktyczny, ustalony przez Sąd Okręgowy:

Strona pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ż. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie urządzania gier na automatach. W dniu 13 lutego (...) strona pozwana zakupiła od strony powodowej 15 zestawów programowych H. (...) za cenę 2.000 euro netto każdy, tj. za łączną kwotę 36.600, euro. Sąd I instancji ustalił, że na wniosek strony pozwanej zapłata ceny została rozłożona na 13 miesięcznych rat, z których pierwsza miała wynosić 14.640 euro, a każda następna 1.830 euro. Pomimo rozłożenia długu na raty pozwana spółka nie zapłaciła stronie powodowej należności i zwróciła się do powoda z kolejną prośbą o prolongatę terminów płatności. W wyniku prowadzonych w lipcu 2010r. negocjacji strony ustaliły, że zapłata zadłużenia w wysokości 36.600 euro nastąpi w 12 miesięcznych ratach po 3.050 euro płatnych od dnia 15 września 2010r. Ustalenia z ramienia strony pozwanej prowadziła M. S. – prokurent samoistny.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Okręgowego, strona pozwana zapłaciła powodowi 3.050 euro w dniu 13 września 2010r. oraz 3.050 euro w dniu 12 października 2010r., po czym zaprzestała dalszej spłaty swego zadłużenia. Do dnia dzisiejszego pozostaje w zwłoce z zapłatą reszty ceny w kwocie 30 500 euro. Wystosowane przez stronę powodową wezwanie do dobrowolnej zapłaty pozostało bez odpowiedzi.

Ustalił nadto Sąd I instancji, że strona pozwana eksploatowała automaty wyposażone w programy H. S. P.. Automaty te uzyskały pozytywną opinię jednostki badającej, przechodząc wszystkie niezbędne badania oraz zostały zarejestrowane przez uprawniony do tego organ. Podczas przeprowadzanych kontroli przez urzędy celne, stwierdzono, iż urządzenia te nie spełniają wymogów określonych ustawą z dnia 29 lipca 1992r. o grach i zakładach wzajemnych, a od 1 stycznia 2010r. przepisami ustawy z dnia 19 listopada 2009r. o grach hazardowych. Kontrolowane automaty zostały zabezpieczone przez urzędy celne Ponadto, z uwagi na naruszenia warunków udzielonych zezwoleń na działalność w zakresie gier na automatach o niskich wygranych, w stosunku do strony pozwanej wszczęto postępowanie w przedmiocie wymierzenia kary pieniężnej, jak również postępowania cofające zezwolenia na prowadzenie działalności przez pozwaną oraz postępowania karno-skarbowe.

W świetle powyższych ustaleń uznał Sąd I instancji, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości. Sąd Okręgowy wskazał, że łącząca strony umowa posiadała wszelkie przewidziane w art. 535 k.c. cechy umowy sprzedaży. Przedmiotem umowy był zakup towarów w postaci zestawów programowych H. (...). Uznał Sąd I instancji, że umowa stron była ważna, przez powódkę została wykonana w całości, natomiast pozwana nie wykonała ciężącego na niej zobowiązania względem powódki, gdyż nie zapłaciła całości należności za nabyty towar. Sąd Okręgowy argumentował, że strona pozwana popadła w opóźnienie w spełnieniu świadczenia, dlatego uwzględniając roszczenie główne, Sąd przyjął również zasadność roszczenia o zasądzenie odsetek ustawowych zgodnie z art. 481 § 1 k.c. za cały okres opóźnienia, począwszy od dnia wymagalności długu.

Ustosunkowując się do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, stwierdził Sąd I instancji, że jest to zarzut chybiony. Sąd Okręgowy argumentował, że termin przedawnienia liczy się od dnia, w którym roszczenie stało się **wymagalne**, tj. od dnia, w którym upływa termin płatności. Zgodnie z pierwotnymi ustaleniami stron, należność z tytułu ceny sprzedaży została rozłożona na raty, a termin płatności poszczególnych rat przypadał w

odstępach miesięcznych, począwszy od 27 lutego 2009r. do 26 lutego 2010r. Wskazał Sąd I instancji, że z inicjatywy strony pozwanej, przed upływem terminów przedawnienia poszczególnych rat, ponownie zmieniono terminy zapłaty, ustalając nowe terminy płatności w postaci 12 miesięcznych rat po 3.050 euro każda, z których pierwsza stała się wymagalna 15 września 2010r. Sąd Okręgowy przyjął, że korespondencja pomiędzy stronami i poczynione uzgodnienia co do terminów zapłaty dotyczyły udokumentowanej fakturą nr (...) z dnia 13 lutego 2009r. wierzytelności z tytułu zapłaty ceny za zestawy programowe. Strona pozwana, działając przez samoistnego prokurenta spółki (...) uznała swój dług i zobowiązała się do jego zapłaty w nowych, zaakceptowanych przez wierzyciela terminach. W ocenie Sądu Okręgowego zawarta w korespondencji mailowej deklaracja strony pozwanej spłaty zadłużenia w wysokości 36.600 euro w 12 miesięcznych ratach po 3.050 od dnia 15 września 2010r. jednoznacznie świadczyła o wiedzy strony pozwanej co do rodzaju należności i jej wysokości, zaś fakt zapłacenia przez stronę pozwaną dwóch pierwszych rat w umówionej kwocie jednoznacznie potwierdza, że doszło co najmniej do tzw. uznania niewłaściwego roszczenia, powodującego przerwanie biegu przedawnienia zgodnie z art. 123 § 1 pkt 2 k.c. Sąd I instancji podkreślił, że uznanie niewłaściwe jest przede wszystkim wyrazem świadomości dłużnika ciężącego na nim zobowiązania, a więc aktem wiedzy. Wiedza taka nie tylko, że znalazła potwierdzenie w korespondencji mailowej, ale też dodatkowo strona pozwana dokonywała spłaty ratalnej w uzgodnionych terminach i w uzgodnionej przez strony wysokości, wskazując w tytule przelewu nr kwestionowanej w niniejszym postępowaniu faktury VAT (...). Konkludując, wskazał Sąd Okręgowy, że na skutek złożenia oświadczenia o uznaniu długu w dniu 22 lipca 2010 roku, bieg przedawnienia został przerwany i zaczął biec na nowo (art. 124 § 1 k.c.) od dnia wymagalności pierwszej raty zadłużenia tj. od dnia 15 września 2010 roku. Z uwagi na przewidziany w art. 554 k.c. dwuletni termin przedawnienia roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy przyjął Sąd I instancji, że pierwsza rata należności powoda wynikająca z faktury nr (...) przedawni się 15 września 2012 roku, zaś ostatnia rata 15 września 2013 roku, zatem na dzień wniesienia pozwu (12 września 2011r.) roszczenie nie uległo przedawnieniu.

Odnosząc się do zarzutu wadliwości dostarczonego przez stronę powodową towaru Sąd I instancji zwrócił uwagę na ciężący na stronie pozwanej jako podmiocie, prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie urządzania gier na automatach o niskich wygranych, obowiązek spełnienia przed dopuszczeniem do eksploatacji zakupionych od powoda urządzeń warunków, określonych w § 7, 8 i 9 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 2 czerwca 2003r. w sprawie warunków urządzania gier i zakładów wzajemnych (Dz. U. Nr 102, póź. 946), w szczególności dokonania rejestracji automatu lub urządzenia na podstawie wstępnego badania, prowadzonego przez jednostkę badającą, upoważnioną przez ministra właściwego do spraw finansów publicznych. Sąd Okręgowy zaznaczył, że z załączonych do zarzutów od nakazu zapłaty decyzji wynika, że strona pozwana eksploatowała automaty wyposażone w programy H. S. P., które uzyskały wcześniej pozytywną opinię jednostki badającej i zostały przez uprawniony do tego organ zarejestrowane. W ocenie Sądu I instancji fakt ten jednoznacznie wskazuje, że dostarczone przez stronę powodową urządzenia spełniały określone przez ustawodawcę parametry, a zatem są wolne od zarzucanych przez pozwaną spółkę wad. Zaznaczył nadto Sąd Okręgowy, że wydanie towaru nastąpiło w lutym 2009r., a strona pozwana nie zgłaszała zastrzeżeń co do cech i jakości dostarczonych zestawów oraz nie dokonywała żadnych zgłoszeń reklamacyjnych także po zakwestionowaniu przez organy kontroli skarbowej przedmiotowych urządzeń, powołując się na rzekome wady dopiero w zarzutach od nakazu zapłaty.

Wskazując na powyższe Sąd Okręgowy utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 19 września 2011r. sygn. akt IX GNC 707/11, stosownie do dyspozycji przepisu art. 496 k.p.c.

Na zasądzone w nakazie zapłaty koszty postępowania, obowiązkiem zapłaty których obciążono stronę pozwaną na podstawie art. 98 k.p.c. złożyły się opłata od pozwu oraz koszty zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie strona pozwana zaskarżyła w całości, zaskarżonemu wyrokowi zarzucając naruszenie prawa materialnego, a to:

1. art. 119 k.c. poprzez naruszenie bezwzględnie zakazu przedłużania terminu przedawnienia wskutek przyjęcia, iż strony po upływie terminu wymagalności płatności z tytułu nabycia towarów mogły zmienić termin płatności;

2. art. 123 § 1 pkt 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i bezpodstawne przyjęcie przez Sąd, iż pozwana uznała dług;
3. art. 60 k.c. w zw. z art. 38 k.c. poprzez nieuwzględnienie przez Sąd zasad reprezentacji osób prawnych, skutkujące przyjęciem, iż nawet osoba nieuprawniona przez osobę prawną może składać i przyjmować określone oświadczenia woli;
4. art. 201 § 1 k.s.h. w zw. z art. 38 k.c. poprzez pominięcie okoliczności, iż strona pozwana jako spółka z ograniczoną odpowiedzialnością może być reprezentowana przez zarząd w inny sposób wynikający z umowy spółki, a ujawniony w rejestrze przedsiębiorców;
5. art. 368 § 1 k.s.h. w zw. z art. 38 k.c. poprzez pominięcie okoliczności, iż strona powodowa jako spółka akcyjna może być reprezentowana przez zarząd lub też w inny sposób wynikający z umowy spółki, a ujawniony w rejestrze przedsiębiorców;
6. art. 77<sup>1</sup> k.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie okoliczności, iż ustna umowa o odnowienie długu powinna zostać niezwłocznie potwierdzona pisemnie;
7. art. 544 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia.

Wskazując na powyższe zarzuty naruszenia prawa materialnego skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty z dnia 19 września 2011r. i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, wedle norm przepisanych.

Nadto na wypadek nieuwzględnienia zarzutów naruszenia prawa materialnego, strona pozwana wskazała na naruszenie przepisów prawa procesowego, skutkujące błędami w ustaleniach stanu faktycznego, a to przepisu:

1. art. 233 § 1 k.p.c. i art. 233 § 2 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie przy braku jakichkolwiek dowodów w tym zakresie, iż pozwana uznała dług, w szczególności przy braku ustalenia, kto z uprawnionych osób do reprezentowania pozwanej uznał dług, kto z uprawnionych do reprezentowania powódki dokonał wiążących ustaleń co do nowych warunków spłat, ewentualnie kto zawarł i na jakich warunkach umowę o odnowienie długu;
2. art. 233 § 1 k.p.c. i art. 233 § 2 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, iż uznanie długu nastąpiło w związku z przesłanym przez M. S. mailem z 22 lipca 2010r., w sytuacji w której mail nie precyzuje, którego z długów dotyczy, ani też nie jest sporządzony przez osobę uprawnioną przez spółkę do jednoosobowego składania oświadczenia woli, a przy tym został wysłany po dacie wymagalności płatności należności, wobec czego nie mógł mieć wpływu na wymagalność roszczenia, gdyż w przeciwnym razie doszłoby do obejścia zakazu wynikającego z art. 119 k.c.

Podnosząc powyższe zarzuty naruszenia prawa procesowego strona pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji z pozostawieniem rozstrzygnięcia co do kosztów postępowania za instancję odwoławczą Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od strony pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Wywiedziony środek odwoławczy nie znajduje uzasadnionych podstaw.

W apelacji strona pozwana, kwestionując zasadność zaskarżonego orzeczenia, sformułowała zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, jak i przepisów procedury. W tej sytuacji w pierwszej kolejności wymaga rozważenia zarzut naruszenia przepisów procesowych, bowiem zarzuty naruszenia prawa materialnego mogą być właściwie ocenione tylko na tle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Z uwagi na powyższe wniosek apelacji o rozpoznanie zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd odwoławczy zarzutów naruszenia prawa materialnego nie znajduje racji bytu.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. i art. 233 § 2 k.p.c., zarzut ten w kontekście jego uzasadnienia uznać należy za w stopniu oczywistym bezzasadny. Sąd I instancji, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, ustalił istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całokształcie zaoferowanego przez strony materiału dowodowego. Dokonując zaś oceny tak zebranego materiału dowodowego, Sąd ten nie naruszył reguł swobodnej oceny dowodów, wyznaczonych treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Wymaga przypomnienia, iż aby mówić o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. koniecznym jest wykazanie, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, apelacja zaś żadnych twierdzeń w tym zakresie nie podnosi.

Kwestia, czy strona pozwana dokonała uznania roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 k.c. stanowi ocenę dokonaną przez Sąd. Ocena ta jest różna od stanowiska przedstawionego przez skarżącego, jednakże nie może to uzasadniać zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Powyższe stanowi przejaw błędnego rozumienia podstaw tego zarzutu, którymi nie mogą być błędy we wnioskach wyprowadzonych z ustalonego stanu faktycznego, jak w istocie zarzuca apelujący, a jedynie błędy w poczynionych przez Sąd ustaleniach stanu faktycznego.

Za chybiony uznać nadto należy zarzut naruszenia art. 233 § 2 k.p.c., gdyż przebieg postępowania dowodowego w niniejszej sprawie nie wskazuje, by doszło do odmowy przedstawienia dowodu przez stronę lub stawiania przeszkód w przeprowadzeniu dowodu, a zatem by wystąpiła sytuacja, której dotyczy dyspozycja powołanego przez skarżącego przepisu.

Nietrafność zarzutów, kwestionujących sposób oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, powoduje, że Sąd Apelacyjny, uznając ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd I instancji za niewadliwe, przyjął je za własne, czyniąc podstawą rozstrzygnięcia.

Przechodząc do oceny zarzutów, które wymierzone są w sposób zastosowania norm prawa materialnego, wskazać należy, że także i te nie znajdują uzasadnienia.

Zgodzić należy się ze skarżącym, że przedłużenie lub skrócenie terminu płatności dokonane po dniu, w którym roszczenie stało się wymagalne, nie ma żadnego wpływu na jego wymagalność. Odmienne stanowisko prowadziłoby do obejścia zakazu wynikającego z art. 119 k.c. (wyrok SN z dnia 12 marca 2002r., IV CKN 862/00 i SA w P.z dnia 10 stycznia 2006r., I ACa 757/05). Dalszy zaprezentowany przez skarżącego wywód, sprowadzający się do twierdzenia, że uznanie długu nie może nastąpić po terminie wymagalności roszczenia, gdyż prowadzić by musiało do naruszenia bezwzględного zakazu, wynikającego z treści art. 119 k.c. (akapit 6, strona 6 apelacji, k. 138 akt) na aprobatę już nie zasługuje.

Pełnomocnik skarżącego w sposób całkowicie nieuzasadniony utożsamia „uznanie długu” z „umawianiem się co do wymagalności roszczenia z terminowego zobowiązania o zapłatę” (akapit 6 i 7 strona 5 apelacji k. 137 akt). W niniejszej sprawie zarzut przedawnienia, podniesiony przez stronę pozwaną, nie został przez Sąd I instancji uwzględniony nie z tej przyczyny, jak zdaje się to widzieć skarżący, że termin przedawnienia, liczony od zmienionej wola stron terminu płatności poszczególnych rat nie upłynął, ale – jak to wynika z motywów zaskarżonego orzeczenia, że skutek uznania długu przez pozwaną doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia, który rozpoczął bieg na nowo od tego momentu. W sytuacji gdy tak jak w niniejszej sprawie, strony sporu nie określiły wbrew art. 119 k.c. terminu przedawnienia danego roszczenia, Sąd I instancji nie mógł naruszyć art. 119 k.c. Brak jest tym samym uzasadnionej podstawy, by podzielić zarzuty naruszenia przepisu art. 119 k.c. w jego ujęciu przedstawionym w apelacji.

Skorygować jedynie należy rozważania prawne Sądu I instancji w zakresie określenia daty, od której po przerwie rozpoczął na nowo bieg termin przedawnienia. Jak to wynika z art. 124 § 1 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 2 k.c. termin przedawnienia co do całej już wymagalnej należności powoda rozpoczął ponowny bieg od daty uznania długu (tj. 22 lipca 2010r.). Ta bowiem data wyznacza moment powodujący przerwanie biegu przedawnienia, a w konsekwencji w myśl art. 124 § 1 k.c. rozpoczęcie ponownego naliczania tego biegu. Nie jest natomiast istotne, jak strony ukształtowały terminy spełnienia świadczenia objętego porozumieniem i nie ma to wpływu na bieg terminu przedawnienia, w szczególności na wyznaczenie jego daty początkowej. Powyższe jednakże nie podważa zasadności oceny, że roszczenie strony powodowej nie uległo przedawnieniu, gdyż dwuletni termin przedawnienia, przewidziany w art. 554 k.c., a liczony od dnia uznania długu (tj. 22 lipca 2010r.), przed dniem wytoczenia powództwa, tj. przed dniem 12 września 2011r., nie upłynął.

Sąd I instancji nie naruszył art. 123 § 1 pkt 2 k.c., prawidłowo kwalifikując zachowanie prokurenta samoistnego strony pozwanej jako formę tzw. uznania niewłaściwego roszczenia, powodującego przerwanie biegu przedawnienia. Przypomnieć należy, że sens instytucji uznania roszczenia polega na tym, że dłużnik zapewnia wierzyciela o wykonaniu zobowiązania, w związku z czym wierzyciel nie musi obawiać się upływu przedawnienia roszczenia, gdyż uznanie powoduje przerwanie biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.), na skutek którego przedawnienie zaczyna biec na nowo (art. 124 § 1 k.c.). Uznanie niewłaściwe polega na tym, że dłużnik nie składa wprawdzie wyraźnego oświadczenia o uznaniu roszczenia, lecz na podstawie objawów jego zachowania kontrahent może zasadnie przyjmować, że dłużnik ma świadomość ciężącego na nim zobowiązania i ma zamiar dobrowolnego spełnienia świadczenia. W doktrynie i w orzecznictwie jako przykład takiego uznania niewłaściwego podaje się deklarację dłużnika o spłacaniu należności w ratach. Z tego punktu widzenia zakwalifikowanie gotowości spłaty skonkretyzowanej w treści maila z dnia 22 lipca 2010r. należności, wynikającej z faktury „z roku 2009 w kwocie 36600,00 euro spłata 12 rat po 3050,00 euro od 15-09-2010” (k.9), wyrażonej w korespondencji e-mail z dnia 22 lipca 2010r. (k.9), jako uznania niewłaściwego, nie budzi wątpliwości. Zważywszy, że - po zaakceptowaniu tej propozycji w e-mailu z dnia 30 lipca 2010r. przez W. L. – pozwana dokonała wpłaty na rachunek powodowej spółki dwóch rat, zgodnie z ustalonymi terminami, w „szczegółach płatności” wskazując „czesciowo zaplata faktury (...)” (k.15) oraz „czesciowa zaplata fry (...)” (k.16) nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że na podstawie zachowania strony pozwanej nie jest możliwym ustalenie, którego z długów pozwanej spółki uznanie dotyczy.

Pozostaje do rozstrzygnięcia eksponowana w apelacji kwestia nienależytej reprezentacji strony pozwanej, z uwagi na okoliczność, że deklaracja o ratalnej spłacie zadłużenia została złożona przez prokurenta pozwanej spółki (...), podczas gdy zgodnie ze sposobem reprezentacji, ujawnionym w Krajowym Rejestrze Sądowym, do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych i niemajątkowych oraz podpisywania w imieniu spółki w przypadku zarządu wieloosobowego upoważnienie są dwaj członkowie zarządu albo jeden członek zarządu i prokurent działający łącznie. Skarżący powołuje się w tej mierze na stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 26 kwietnia 1995r., III CZP 39/95 (OSNC 1995, nr 9, poz. 120), zgodnie z którym „potwierdzenie salda przez dłużnika lub przesłanie przez niego wierzycielowi wezwania do potwierdzenia salda, niepodpisane przez osoby upoważnione do reprezentowania dłużnika, nie stanowi uznania roszczenia powodującego przerwanie biegu przedawnienia”. Zaznaczenia jednak wymaga, że stanowisko to, jako przesadnie rygorystyczne i niezyciowe, zostało poddane krytycznej ocenie przez doktrynę, w której wskazywano m.in., że wymóg pełnej reprezentacji prowadziły w rezultacie do zakwestionowania sensu instytucji uznania niewłaściwego, która praktycznie nie różniła by się od uznania właściwego. Sąd Najwyższy w nowszym orzecznictwie odstąpił od wyrażonego wcześniej poglądu m.in. w wyroku z dnia 11 sierpnia 2011r. I CSK 703/10, przyjmując, że skierowane do wierzyciela oświadczenie jednego z członków zarządu spółki, w której obowiązuje reprezentacja dwuosobowa, o gotowości spłacania zobowiązania spółki w ratach, stanowi przejaw uznania niewłaściwego roszczenia, powodującego przerwanie biegu przedawnienia. W uzasadnieniu wskazanego orzeczenia Sąd Najwyższy argumentował, że skoro uznanie niewłaściwe jest przede wszystkim wyrazem świadomości dłużnika ciężącego na nim zobowiązania, a więc aktem wiedzy, wystarczającą przesłanką jest tu wiedza jednej z osób wchodzących w skład organu powołanego do reprezentowania dłużnika, tak jak wystarczy wina czy zła wiara u jednego z piastunów organu osoby prawnej, aby przypisać odpowiedzialność tej osobie.

Niezależnie od powyższego zaznaczenia wymaga, że oświadczenie o uznaniu długu złożone zostało na gruncie ustalonego stanu faktycznego przez prokurenta samoistnego pozwanej spółki, a zatem przez podmiot umocowany do czynności sądowych i pozasądowych, jakie są związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa pozwanej spółki (art. 109<sup>1</sup> k.c.). Prokura jest pełnomocnictwem szczególnego rodzaju o ustawowo określonym zakresie umocowania. Nie można jej ograniczyć ze skutkiem wobec osób trzecich, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej (art. 109<sup>1</sup> § 2 k.c.). Prokura jest jednym z najszerszych znanych pełnomocnictw a poza jej zakresem, stosownie do treści art. 109<sup>3</sup> k.c. pozostaje umocowanie do czynności, które pozbawiają przedsiębiorcę prawa korzystania z przedsiębiorstwa jak jego zbycie, dokonanie czynności prawnej na podstawie której następuje oddanie go do czasowego korzystania oraz zbywanie i obciążanie nieruchomości. W przypadku prokury jednoosobowej (samoistnej) prokurent działa jednoosobowo. W sytuacji, gdy w umowie spółki ustanowiono zarząd wieloosobowy to, stosownie do art. 205 § 3 k.s.h. nie ogranicza to uprawnień prokurenta samoistnego. Ustanowiony w art. 205 § 1 k.s.h., bądź też w analogicznych rozwiązaniach wynikających z umowy spółki, mechanizm kontrolny dotyczy bowiem członków zarządu, a nie prokurentów. Z tej przyczyny, jeżeli ustanowiona jest reprezentacja łączna zarządu bądź zarządu z prokurentem, to w każdym przypadku prokurent, który legitymuje się prokurą samoistną, może reprezentować spółkę samodzielnie przy czynnościach objętych jej zakresem (por. A. Kidyba. Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Wyd. VII, Lex 2010).

Jak wynika z dołączonego do akt sprawy wypisu z Krajowego Rejestru Sądowego prokurenci spółki (...) sp. z o.o. M. S. i A. W. legitymują się prokurą samoistną, co oznacza, że każdy z nich był umocowany do złożenia w imieniu skarżącej oświadczenia o uznaniu długu.

Z uwagi na powyższe za pozbawione podstaw należy uznać podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia art. 60 k.c. w zw. z art. 38 k.c. oraz art. 201 § 1 k.s.h. w zw. z art. 38 k.c.

Za nieuzasadniony należy także uznać zarzut naruszenia art. 368 § 1 k.s.h. w zw. z art. 38 k.c. Stanowisko pozwanej, sprowadzające się do twierdzenia, że złożone przez stronę pozwaną oświadczenie mogło zostać odebrane jedynie przez dwóch członków zarządu powodowej spółki, działających łącznie lub z prokurentem, jest nieuprawnione już chociażby z uwagi na regulację art. 373 § 2 k.s.h., zgodnie z którym oświadczenia składane spółce oraz doręczenia pism spółce mogą być dokonywane wobec jednego członka zarządu lub prokurenta. Nadto nie ulega wątpliwości, że do odbioru oświadczeń adresowanych wobec spółki w granicach swego umocowania upoważniony jest także pełnomocnik, powołany przez zarząd spółki. Zważywszy na treść art. 109 k.c., również dla odbioru oświadczenia ze skutkiem dla mocodawcy, pełnomocnik winien legitymować się pełnomocnictwem do tej czynności. Pełnomocnictwo takie może występować samodzielnie, czyli wynikać z wyraźnej woli mocodawcy, ale też umocowanie do tej czynności może w sposób dorozumiany wynikać z treści pełnomocnictwa, umocowującego do dokonania określonej czynności prawnej z uwagi na to, że takie pełnomocnictwo jest dalej idące. W konsekwencji osobę pośredniczącą przy zawieraniu umowy należy poczytywać za biernego przedstawiciela strony, która zleciła tej osobie czynności przygotowujące zawarcie umowy. Powierzenie bowiem wykonania takich czynności zawiera dorozumiane umocowanie do odbioru oświadczenia woli w imieniu zleceniodawcy.

Skoro zatem jak wynika z zeznań W. L., był on upoważniony przez zarząd powodowej spółki do podejmowania wszelkich działań związanych ze sprzedażą programów (zeznania W. L. k. 112), był on także umocowany do odbioru oświadczeń ze skutkiem dla powodowej spółki. Nawet zaś gdyby przyjąć, że W. L. w dniu 22 lipca 2010r. nie był upoważniony do odbioru oświadczeń, adresowanych do powodowej spółki, rozważania, czy oświadczenie dłużnej spółki mogło wywołać skutek wobec strony powodowej są bezprzedmiotowe, a to wobec późniejszego działania organu, uprawnionego do reprezentacji powodowej spółki, z którego zachowania wynika wola potwierdzenia przyjęcia oświadczenia pozwanej przez W. L. (art. 109 k.c. w zw. z art. 103 § 1 k.c.).

Całkowicie niezrozumiały jest zarzut naruszenia art. 77<sup>1</sup>k.c. Strona powodowa, odnosząc się do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, nie twierdziła, aby zawarła ze skarżącą umowę nowacyjną, toteż zarzut co do wadliwej formy tej czynności należy uznać za bezzasadny.

Chybiony jest też zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 544 k.c. Można się jedynie domyślać, że strona skarżąca miała na uwadze przepis art. 554 k.c., określający 2-letni termin przedawnienia roszczeń z tytułu sprzedaży. Podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia nie mógł być uwzględniony wobec przerwania biegu przedawnienia poprzez dokonanie przez stronę pozwaną uznania roszczenia przed upływem terminu jego przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.), a następnie wskutek wytoczenia powództwa o zapłatę (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). Wobec tego, że bieg przedawnienia uznanego roszczenia przerywa się tylko w granicach określonych uznaniem, rozważania Sądu I instancji należy jedynie uzupełnić o wskazanie, że w sytuacji, gdy doszło do przerwy biegu przedawnienia co do uznanego roszczenia o zapłatę ceny sprzedaży, brak było także podstaw do przyjęcia, że przedawnieniu uległo roszczenie akcesoryjne o odsetki. Przypomnieć należy, że roszczenie o odsetki przedawnia się najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego, jednakże do roszczenia takiego, jako stanowiącego roszczenie okresowe, stosuje się samodzielny termin przedawnienia wynikający z art. 118 k.c. (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005z, sygn. akt III CZP 42/04). Skoro zatem roszczenie główne nie uległo przedawnieniu i nie upłynął przewidziany w art. 118 k.c. trzyletni termin przedawnienia roszczenia akcesoryjnego o zapłatę odsetek za opóźnienie, także w tym zakresie zarzut przedawnienia nie mógł odnieść skutku.

W konsekwencji stwierdzić należy, że zaskarżony wyrok jest trafny i nie zachodzą podstawy do jego zmiany czy uchylecia, zgodnie z postulatami skarżącej.

Z uwagi na powyższe, orzeczono jak w sentencji na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny rozstrzygnął na podstawie art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c. zgodnie z regułą odpowiedzialności za wynik sprawy. Podstawą ustalenia kwoty, należnej z tego tytułu stronie powodowej były przepisy § 6 pkt 6 w zw z § 12 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.